

ANNA IGLIKOWSKA



WYBÓR • OPIEKA • RASY

PSY RASOWE



SM
WYDAWNICTWO

ANNA IGLIKOWSKA



PSY RASOWE

SPIS TREŚCI

PRZYGOTOWANIE		PSY OZDOBNE I DO TOWARZYSTWA	30
NA PRZYBYCIE PUPILA	4	BICHON FRISE	30
Wybór odpowiedniego psa	4	BOSTON TERRIER	32
Dlaczego tak ważny jest właściwy wybór?	4	BULDOG FRANCUSKI	34
Decyzja o zakupie lub przygarnięciu czworonoga	5	CHIHUAHUA	36
„Mamo, tato kup mi psa!”		COTON DE TULÉAR	38
czyli jak wybrać psa dla dziecka	7	HAWAŃCZYK	40
Która rasa jest najlepsza?	7	LHASA APSO	42
Do czego jest potrzebny rodowód?	10	MALTAŃCZYK	44
Jak wybrać dobrą hodowlę?	14	MOPS	46
Które szczenię z miotu wybrać?	15	SZPIC MINIATUROWY	48
		PUDEL	50
		SHIH TZU	52
		TERIER TYBETAŃSKI	54
		YORKSHIRE TERRIER	56
Jak się przygotować na przybycie psa?	16	PINCZERY I SZNAUCERY	58
Plan	16	DOBERMAN	58
Ustalanie zasad	17	PINCZER MINIATUROWY	60
Podział obowiązków	17	PINCZER ŚREDNI	62
Inne zwierzęta w domu	18	SZNAUCER I SZNAUCER MINIATUROWY	64
Drugi pies	19		
Zakupy	20	TERIERY	66
Jedzenie	21	AIREDALE TERRIER	66
Smycz i szelki (obroża)	21	AMERICAN STAFFORDSHIRE TERRIER	68
Miski	21	BULTERIER I BULTERIER MINIATUROWY	70
Zabawki, gryzaki	22	CAIRN TERRIER	72
Podkłady higieniczne	22	JACK RUSSELL TERRIER	
Legowisko	22	I PARSON RUSSELL TERRIER	74
Akcesoria do przewozu samochodem	22	SKYE TERRIER	76
Akcesoria, które przydadzą się w późniejszym czasie	24	STAFFORDSHIRE BULL TERRIER	78
Test – wybierz idealnego psa dla siebie i swojej rodziny	25	TERIER WALIJSKI	80
		WEST HIGHLAND WHITE TERRIER	82

STRÓŻE STAD I PSY RATOWNICZE 84

BERNEŃSKI PIES PASTERSKI	84
DUŻY SZWAJCARSKI PIES PASTERSKI	86
ENTLEBUCHER	88
HOVAWART	90
LANDSEER	92
MOSKIEWSKI PIES STRÓŻUJĄCY	94
NOWOFUNDLAND	96
OWCZAREK ŚRODKOWOAZJATYCKI	98
PIRENEJSKI PIES GÓRSKI	100
POLSKI OWCZAREK PODHALAŃSKI	102

PSY STRÓŻUJĄCE 104

BOKSER	104
BULMASTIF	106
CANE CORSO ITALIANO	108
CZARNY TERIER ROSYJSKI	110
DOG ARGENTYŃSKI	112
DOG DE BORDEAUX	114
DOG NIEMIECKI	116
ROTTWEILER	118
SHAR PEI	120

PSY MYŚLIWSKIE 122

BEAGLE	122
BLOODHOUND	124
CHART POLSKI	126
CLUMBER SPANIEL	128
COCKER SPANIEL ANGIELSKI	130
FLAT COATED RETRIEVER	132
GOLDEN RETRIEVER	134
GOŃCZY POLSKI	136
JAMNIK	138
LABRADOR RETRIEVER	140

MAŁY MÜNSTERLÄNDER	142
NOVA SCOTIA	
DUCK TOLLING RETRIEVER	144
OGAR POLSKI	146
PORTUGALSKI PIES DOWODNY	148
SETER ANGIELSKI	150
WHIPPET	152
WYŻEŁ NIEMIECKI SZORSTKOWŁOSY	154
WYŻEŁ WEIMARSKI	156
WYŻEŁ WĘGERSKI KRÓTKOWŁOSY	158

SZPICE, RASY PIERWOTNE**I PSY ZAPRĘGOWE 160**

AKITA	160
ALASKAN MALAMUTE	162
CHOW-CHOW	164
HUSKY SYBERYJSKI	166
SAMOYED	168
SZPIC WILCZY	170
TAJSKI RIDGEBACK	172

PSY PASTERSKIE 174

AUSTRALIAN CATTLE DOG	174
BEARDED COLLIE	176
BORDER COLLIE	178
OWCZAREK AUSTRALIJSKI	180
OWCZAREK NIEMIECKI	182
POLSKI OWCZAREK NIZINNY	184

PSY NIERASOWE 186

PIES NIERASOWY	186
Bibliografia	188
Słowniczek	190



PRZYGOTOWANIE NA PRZYBYCIE PUPILA

Ten rozdział jest poświęcony przygotowaniom na przybycie czworonoga. Można w nim znaleźć wiele praktycznych wskazówek, m.in. jak wybrać psa, co należy o nim wiedzieć, jak przygotować wszystkich domowników, a także co warto kupić oraz jak się dobrze zorganizować, aby życie z pupilem było przyjemne i nie dostarczało zbyt wielu rozczarowań.

WYBÓR ODPOWIEDNIEGO PSA

Poniżej zostały przedstawione kolejne kroki wyboru odpowiedniego pupila, zaczynając od decyzji o jego posiadaniu poprzez wybór rasy i odpowiedniej hodowli, selekcję szczeniaka z miotu, a kończąc na zwierzętach do adopcji.

Dlaczego tak ważny jest właściwy wybór?

Jako szkoleniowiec często spotykam się z psami sprawiającymi kłopot. Czasami problem leży po stronie właściciela, a czasami po stronie psa. Jednak w drugim przypadku jest to po części także wina właściciela, który wybrał czworonoga nie-

pasującego do jego stylu życia. Jeśli jest się osobą, która nie lubi wychodzić z domu i najchętniej spędza czas, siedząc z książką w ręce lub przed telewizorem, to z pewnością żaden pies pracujący, np. border collie, owczarek niemiecki lub też inny czworonóg, którego roznosi nadmiar energii, np. bokser, amerykański staffordshire terrier (amstaff), nie będzie odpowiedni. Jeżeli ktoś lubi wędrówki po górach, nie powinien wybierać mopsa bądź psa rasy chow-chow, które nie są dobrymi kompanami podczas wycieczek. Osoby w podeszłym wieku nie mogą mieć energicznych ani dużych psów, które mogłyby je przewrócić podczas spaceru. By uniknąć wielu rozczarowań i zaoszczędzić sobie oraz zwierzęciu niepotrzebnych stresów, nowego pupila należy wybrać, bio-

rąc pod uwagę przede wszystkim jego temperament, a nie wygląd.

Jamniki oraz teriery kochają kopać w ziemi, dlatego mogą zniszczyć ogród. To samo dotyczy innych ras psów, jeśli nie zapewni się im wystarczającej dawki ruchu, ćwiczeń i spacerów poza posesją. Są zwierzęta, które lubią się włóczyć, jeszcze inne szczekać, gryźć lub żuć. Jeżeli o tym wiesz, kupując takiego czworonoga, masz świadomość, jak może wyglądać życie z nim. Natomiast brak podstawowej wiedzy na temat psów konkretnej rasy często, niestety, doprowadza do wielu rozczarowań.

Zdarza się, że niektórzy kupują szczeniaka pod wpływem impulsu, np. obejrzeni film, w którym wystąpił mądry pies, ktoś ze znajomych ma fajnego psa lub po prostu zobaczyli szczeniaczka, który się im spodobał. Dlatego dobrze pamiętać o tym, że im więcej czasu poświęci się wyborowi rasy, hodowli, z której będzie pochodził, i szczenięcia z miotu, tym lepszą relację będzie się miało z przyszłym pupilem.

Decyzja o zakupie lub przysmarowaniu czworonoga

Zanim zaczniesz wybierać pupila dla siebie, zastanów się, czy jesteś gotowy na kilkunastoletnie

poświęcenie. Zwierzę to nie zabawka, więc nie możesz go po prostu wyrzucić lub oddać, kiedy się znudzi. Mimo że psy potrafią sprawić dużo radości, bardzo często rozczarowują swoich opiekunów. Kiedy mija euforia związana z posiadaniem czworonoga, zaczyna się dostrzegać jego wady, np. załatwia się w domu, ślini się, brudzi, gubi sierść, wydziela brzydkiego zapachu, gryzie (szczególnie boleśnie, kiedy ząbkuje), demoluje mieszkanie, ciągnie na smyczy, wyje zostawiony sam w domu, żebrze przy posiłkach, porywa jedzenie ze stołu, skacze na gości, uciążliwie szczeka, przewraca dzieci, zjada odchody na spacerze lub tarza się w nich, ucieka, nie reaguje na przywołanie, warczy, kiedy chcesz mu coś odebrać, pakuje się do łóżka ubłocony po spacerze. Taka jest, niestety, rzeczywistość wielu osób, które przyjęły pod swój dach słodkiego szczeniaka.

Decydując się na czworonoga, bierzesz za niego odpowiedzialność na najbliższe kilkanaście lat – do końca jego życia. Jeśli któraś z wymienionych wcześniej wad jest dla Ciebie nie do zaakceptowania, zastanów się, czy naprawdę chcesz go mieć.

Żeby ułatwić podjęcie decyzji, na następnej stronie wypunktowane zostały najważniejsze kwestie, które należy przemyśleć.



DOMOWNICY:

- » Czy wszyscy na pewno chcą mieć psa?
- » Czy ktoś ma alergię na sierść lub ślinę psów?
- » Czy są w domu inne zwierzęta i jak może na nie wpłynąć obecność nowego osobnika?

CZAS:

- » Czy masz wystarczająco dużo czasu na spacer (ze szczeniakiem należy wychodzić co 1–2 godziny, dorosły pies wymaga trzech do czterech spacerów dziennie, w tym minimum jednego dłuższego)?
- » Czy znajdziesz czas na zajmowanie się pupilem w domu, poza spacerami – zabawa, pieczyoty, pielęgnacja itp.?
- » Czy będziesz mógł pozwolić sobie na szkolenie czworonoga (minimum jeden trening dziennie po 10–15 minut)?
- » Co z nim zrobisz, jeśli się coś zmieni w twoim życiu i spowoduje to znaczące ograniczenie twojego czasu (studia, założenie rodziny, praca, awans itp.)?

CHĘCI:

- » Wyobraź sobie koszmarny upał, burzę z piorunami lub -30°C ze śniegiem po kolana – czy jesteś gotowy wychodzić na spacer niezależnie od pogody?
- » Czy jesteś skłonny zmienić większość swoich obecnych nawyków?

WAKACJE:

- » Czy będziesz mógł zabrać czworonoga ze sobą (nie wszystkie ośrodki w Polsce i za granicą przyjmują gości ze zwierzętami)?
- » Czy znasz odpowiednią osobę, która zgodzi się wziąć psa na czas twojego urlopu?
- » Czy będziesz miał środki finansowe na hotel dla zwierząt lub na wynajęcie opiekuna?

FINANSE:

To najbardziej drażliwy temat, ale również bardzo ważny. Decydując się na psa, wiele osób nie zdaje sobie sprawy, jak duże koszty będą ponosić. Trudno jest określić stały koszt miesięczny lub

roczny. Wszystko zależy od wielkości czworonoga, podatności na choroby, a także charakteru oraz losowych zdarzeń, np.: skaleczenia, złamania, choroby, zniszczenia w domu, szkody wyrządzone przez psa osobom trzecim itp. Spodziewane wydatki:

- » **Jedzenie:** stałe koszty miesięczne (zależne od wielkości psa).
- » **Akcesoria:** 1–2 razy na rok (smycz, obroża, szelki, także samochodowe, kaganiec itp.).
- » **Zabawki:** kilka razy w roku, chyba że pies jest urodzonym niszczycielem – wtedy zdecydowanie częściej.
- » **Legowisko:** 1–2 razy na rok (chyba, że uwielbia wszystko żuć).
- » **Pierwsze szczepienie:** choroby wirusowe – trzy powtórki i wścieklizna jednorazowo.
- » **Szczepienia przypominające:** raz w roku.
- » **Smakołyki do szkolenia:** raz na tydzień.
- » **Kurs posłuszeństwa:** jednorazowo (chyba że chcesz więcej).
- » **Konsultacja z behawiorystą/trenerem:** przy kłopotach wychowawczych.
- » **Fryzjer:** średnio raz na kwartał (w zależności od sierści).
- » **Leczenie:** jeśli pies dużo choruje, trzeba się liczyć z wysokimi kosztami.
- » **Kastracja.**

Do powyższego wyliczenia warto doliczyć koszty zniszczonych sprzętów w domu, np. kanapy, podłogi, drzwi, ścian, stołu i krzeseł (obgryzione nogi), dywanów, firanek itp.

Wszystkie czworonogi sprawiają mniejsze lub większe problemy. Można z pewnością stwierdzić, że nie ma psa idealnego. Każdy prędzej lub później zaczyna rozrabiać i jeśli nie wiadomo, jak sobie z nim radzić, pojawiają się kłopoty. Wiele osób przy pierwszych trudnościach pozbywa się czworonoga, podrzucając go do schroniska, przywiązując do drzewa lub wyrzucając z samochodu. Warto zatem przemyśleć wszystko jeszcze raz, by być pewnym, że się sprostą wszystkim obowiązkom.



„Mamo, tato kup mi psa!”, czyli jak wybrać psa dla dziecka.

Jeśli ktoś mnie pyta, jakiego psa najlepiej wybrać dla dziecka, odpowiadam: „pluszowego”. I dodaję: „Nie kupuj psa dziecku!”.

Pociechy szybko się nudzą nowymi zabawkami, a pies będzie dla nich atrakcyjniejszy tylko trochę dłużej – dopóki będzie słodkim szczeniakiem, wzbudzającym podziw większości przechodniów, sąsiadów, kolegów i koleżanek. Lecz po kilku miesiącach euforia minie, zaczną się kłopoty wychowawcze, a pies stanie się przykrym obowiązkiem. Opieka nad zwierzęciem – codzienne spacerowanie, jego pielęgnacja, karmienie – spadnie na rodziców, nawet jeśli wcześniej dziecko obiecywało, że zawsze się będzie nim zajmować.

Pamiętaj, jeśli decydujesz się na czworonoga, musi to być uzgodnione ze wszystkimi członkami rodziny. Odpowiedzialność za wychowanie zwierzaka spada jednak na dorosłych. Latorośle mogą ewentualnie pomagać w zadaniach. W każdym razie nie wolno podejmować decyzji pod ich presją.

Zawsze można powiedzieć, że musisz się nad tym zastanowić. Dobrze jest wyznaczyć dziecku realne cele, które musi osiągnąć, aby dostać psa. Tylko pamiętaj, jeśli złożysz obietnicę, nie

będziesz mógł się już z tego wycofać, więc zastanów się, czy rzeczywiście tego chcesz. Jeśli dziecku naprawdę zależy, będzie dążyć do zrealizowania zadań. Masz też inną możliwość, żeby sprawdzić dziecko – zaproponuj mu najpierw inne, mniejsze zwierzę, np. myszkę, chomika bądź kanarka. Łatwo wtedy zaobserwować, czy jest ono obowiązkowe.

Która rasa jest najlepsza?

Pies domowy jest najbardziej zróżnicowanym gatunkiem na świecie. Jak więc wybrać odpowiednią rasę? Ludzie często przy wyborze kierują się popularnością czworonogów lub ich wyglądem zewnętrznym. Zdarza się także, że kupują je dziecku, które samo dokonuje wyboru swojego wymarzonego pupila. Zanim zdecydujesz się na konkretną rasę, rozważ pewne cechy psa:

1. Wielkość: Przyjęto się dzielić rasy na miniaturowe, małe, średnie, duże i olbrzymie. Jeśli chcesz dużego psa lub olbrzymia, zastanów się, czy masz dla niego odpowiednie warunki i czy dasz sobie radę z jego ułożeniem. Pamiętaj, że im większy pies, tym może być trudniejszy do

PAMIĘTAJ

Pies nie jest zabawką! Zanim zdecydujesz się go kupić dziecku, zastanów się, czy twoja pociecha szybko się nim nie znudzi.

opanowania. Nieprawdą jest, że dog niemiecki jest oazą spokoju. Znam wiele temperamentnych lub agresywnych dogów. Podobny mit pokutuje o owczarku niemieckim. Rzekomo jest to idealny pies stróżujący – bardzo podatny na szkolenie. W rzeczywistości jest to jedna z trudniejszych ras i nie nadaje się dla osób niedoświadczonych. Owszem, jest podatna na szkolenie, ale wymaga też dużo ruchu i pracy z człowiekiem, w przeciwnym wypadku może stać się nie do zniesienia, podobnie zresztą jak border collie. Jeśli ma to być twój pierwszy czworonóg, lepiej pomyśl o rasie małej, ewentualnie średniej, ale uwaga – te psy potrafią być dość głośne, niektóre mają nawet opinię szczekaczy lub są żartobliwie nazywane systemem wczesnego ostrzegania.

2. Aktywność psa: Każdy pies potrzebuje ruchu, jeden więcej, inny mniej. Kiedy decydujesz się na rasę pracującą typu siberian husky, border collie lub owczarek niemiecki, będziesz musiał zapewnić mu dużo ćwiczeń fizycznych.

3. Twoja aktywność: Czy będziesz w stanie podołać jego potrzebom energetycznym lub czy pupil zdoła podołać twoim?

4. Przeznaczenie: Jeśli planujesz trenować jedną z dyscyplin kynologicznych, wybierz taką rasę, która ma ku temu predyspozycje, np. agility lub frisbee – border collie, weight pulling – amstaff, malamut itp. Gdy interesuje cię pies stróżujący, poszukaj wśród osobników, które mają rozwinięty instynkt stróżowania (owczarek środkowoeuropejski, owczarek niemiecki lub inne mniejsze rasy). Jeżeli chciałbyś typowego kanapowca, to najlepiej szukać wśród małych czworonogów (np. maltańczyk, cavalier king charles spaniel, mops). Jeśli potrzebujesz psa,

który ma świetny węch i będzie pomagał w tropieniu, pomyśl o zwierzętach myśliwskich (np. beagle, gończy polski, ogar polski).

5. Temperament: Jakiego chcesz mieć pupila – spokojnego, energicznego, a może nastawionego na pracę z człowiekiem? A może takiego, który chadza własnymi drogami (np. beagle)?

6. Rodzaj włosa: Niektóre rasy wymagają dużo zabiegów pielęgnacyjnych, inne mniej. Niektóre psy mają sierść, którą gubią na każdym kroku – zostaje na meblach, ubraniach, podłodze i może powodować alergię. Czworonogi o długiej sierści w mniejszym stopniu uczulają alergików, ponadto nie gubią włosów (np. pudel, yorkshire terrier, czarny terier rosyjski), jednak niekoniecznie nadają się dla osób lubiących czystość, gdyż zbiera się na nich błoto lub resztki jedzenia. Warto także wiedzieć, że są zwierzęta, wymagające specjalistycznego strzyżenia (m.in. pudel, bichon frise), a inne potrzebują trymowania (teriery, sznauclery).

7. Alergicy w domu: Niektóre rasy są bardziej alergizujące niż inne, ale warto pamiętać o tym, że nie ma psów hipoaergicznym.

8. Czujność (poziom hałasu): Jeśli mieszkasz w bloku, a sąsiedzi nie tolerują hałasu, dobrze się zastanów nad wyborem pupila, aby nie mieć z nimi w przyszłości problemów. Z kolei osoby mieszkające w domu pod miastem zwykle poszukują psa, który będzie reagował, gdy w pobliżu dzieje się coś niepokojącego.

9. Podatność na choroby: Trudno zdecydować, które choroby są mniej uciążliwe, jednak dobrze wiedzieć, na jakie choroby jest podatna rasa, którą wybierzesz (np. udar cieplny, dys-



plazja stawów biodrowych, choroby serca, skręt żołądka).

10. Żywnienie: Dowiedz się, jakie wymagania ma wybrana przez siebie rasa pod kątem jakości i ilości niezbędnego pożywienia. Pamiętaj, że niektóre psy wymagają specjalistycznych karm.

Nie ma psa idealnego dla wszystkich, ale można znaleźć idealnego czworonoga dla siebie – trzeba tylko dobrze poszukać. W drugiej części książki poświęconej rasom znajdują się opisy, zdjęcia i mnóstwo przydatnych wskazówek, dotyczących opieki i zachowań psów. Każda z ras jest inna, była wyhodowana w konkretnym celu i musiała wykonywać określone zadania, co determinuje jej charakter.

Miejsce, gdzie można na żywo zobaczyć przedstawicieli konkretnej rasy i zaobserwować, jak się zachowują, są wystawy organizowane przez związek kynologiczny. Tego typu wydarzenia to także okazja, by dowiedzieć się, jak przygotowuje się psa do wystawy.

Jeśli już wybierzesz rasę lub masz kilka typów, warto porozmawiać z hodowcami, którzy chętnie dzielą się wiedzą o najczęstszych problemach, chorobach, typowym zachowaniu, sposobie żywienia, a także kosztach utrzyma-

nia zwierzęcia. Specjalistyczną wiedzę najlepiej zdobywać u praktyków, ponieważ dość często zdarzają się rozbieżności między opisami rasy – czerpanymi zwykle z wzorca – a stanem faktycznym. Przy wyborze lepiej brać pod uwagę krytyczne uwagi, np. „ratlerki to straszne szczekacze”, „owczarki niemieckie bywają agresywne w stosunku do innych psów”, „beagle chodzą własnymi drogami i niechętnie wracają na przywołanie” (spotkałam się także z opinią, że beagle to psy autystyczne), „dogi strasznie się ślinią”, „labratory to łasuchy, zjadają wszystko, co nadaje się do jedzenia (a nawet przedmioty, które się do tego nie nadają)”, „boksery są strasznie ruchliwe i skoczne, skaczą na wszystkich na powitanie, nawet po głowach, potrafią też człowieka przewrócić”. Każdy pies ma wady i pojawiają się one dużo częściej niż zalety opisywane we wzorcu rasy. Jak sama nazwa wskazuje, jest to tylko wzorec, czyli tak naprawdę opis idealnego osobnika danej rasy. Warto pamiętać, że niektóre czworonogi tylko nieznacznie odbiegają od wzorca rasy, ale są też takie, których charakter w ogóle nie zgadza się z opisem.

Wśród ras psów uznawanych za rodzinne – labrador, golden – nierzadko spotyka się osobniki agresywne, uciążliwie szczekające, skaczące na ludzi i ciągnące na smyczy tak mocno, że o kontuzję

barku nietrudno. Skąd to się bierze? Jeśli z góry założysz, że zwierzak będzie grzeczny jak dorosnie, bo przecież jest „stworzony dla rodziny”, to prawdopodobnie właściciel zrobi niewiele, żeby go odpowiednio wychować i ułożyć.

Podobnie ma się sprawa z psami uważanymi za spokojne i opanowane, np. dogami niemieckimi. Warto pamiętać, że dog jest przede wszystkim duży i może osiągać wagę 80–100 kg. Kiedy skoczy na człowieka przednimi łapami, z łatwością go przewróci. Jeśli zobaczy coś interesującego na spacerze i mocniej pociągnie, bez problemu przewróci dorosłą osobę. Często zdarzają się dogi agresywne lub temperamentne. Typowych, opanowanych osobników jest naprawdę niewiele.

Boksery są bardzo sympatyczne, ale jeśli nie zapewni się im wystarczającej porcji ćwiczeń fizycznych i umysłowych, staną się uciążliwe. Jeżeli psu rasy border collie nie poświęci się odpowiedniej ilości czasu na ćwiczenia, będzie nie do wytrzymania, a nad owczarkiem niemieckim nie uda się zapanować.

Są też inne stereotypy, np. że chihuahua ma niemal kocie wymagania, wystarczy mu kuweta i nie trzeba go wyprowadzać. Pies nie jest kotem i nigdy nie będzie! Jeśli chcesz mieć zdrowego fizycznie i psychicznie psa, musisz zapewnić mu odpowiednią dawkę ćwiczeń i bodźców.

Zalety często bywają „naciągane” przez miłośników rasy, ale wady rzadko są wyssane z palca, potraktuj je więc jako pewnik i źródło cennych informacji. Dzięki takim wskazówkom będziesz wiedzieć, jak pracować z psem, żeby zapobiegać problemom wychowawczym w przyszłości.

Jeśli czujesz, że brakuje ci jeszcze pewnych wiadomości, poszukaj szkoły dla psów w twojej okolicy. Porozmawiaj z trenerami, instruktorami i behawiorystami. Dowiedz się, które rasy pojawiają się u nich najczęściej, które sprawiają najwięcej kłopotów, a które najmniej. Które są mało pojętne, a które wręcz przeciwnie – świetnie i szybko się uczą. Potraktuj to trochę jak prywatne dochodzenie. Zanim dokonasz wyboru zbierz możliwie jak najwięcej informacji od jak największej liczby osób.

Jeśli to wszystko cię przerasta lub nie masz żadnych szczególnych wymagań, a może lubisz niespodzianki, wtedy pomyśl o najbardziej popularnej „rasie”, jaką jest kundelek.

Do czego jest potrzebny rodowód?

Jakie jest twoje pierwsze skojarzenie ze słowem rodowód? Jeżeli „pochodzenie”, to bardzo dobrze. Niestety, słowo to zwykle błędnie kojarzy się z wystawą. Najczęściej zadawane pytanie brzmi: „Po co mi rodowód, skoro nie chcę jeździć na wystawy?”.





Rzeczywiście, jeśli chcesz wystawiać psa, to musi mieć rodowód, ale to wcale nie znaczy, że konieczne trzeba uczestniczyć w wystawach, jeżeli twój pupil jest rasowy.

Drugim często przytaczanym argumentem jest opinia, że psy z rodowodem są drogie, ponieważ hodowcy chcą się na nich dorobić majątku. Warto jednak pamiętać, że rodowód to coś więcej niż kosztowna przepustka do konkursów piękności. Przede wszystkim, zgodnie z nazwą, jest dokumentem potwierdzającym pochodzenie psa. Daje pewność, że ma się do czynienia z psem rasowym, a nie tylko w typie rasy. Poza tym świadczy o tym, że hodowca postępuje uczciwie, zgodnie z wymaganiami związku kynologicznego, i przestrzega przepisów.

Po kupieniu czworonoga z rodowodem szanse na to, że będzie zdrowy, z odpowiednim charakterem oraz wyglądem są dużo większe. W niektórych rasach wymagane są badania przyszłych rodziców przeciwko konkretnym chorobom genetycznym. Ich wyniki wpisuje się na stałe do rodowodu. Wielu hodowców robi także badania, np. w kierunku chorób serca lub dysplazji. Chorych zwierząt nie wolno rozmnażać, ponieważ wiele chorób jest dziedziczonych przez ich potomstwo.

Podobnie jest z charakterem. Wiele cech jest dziedzicznych, m.in. agresja. Zatem jeśli jedno z rodziców jest agresywne, to istnieje duże prawdopodobieństwo, że niektóre ze szceniąt mogą przejąć tę cechę. Dlatego też sędziowie kynologiczni powinni w trakcie wystawy dyskwalifikować psy, które przejawiają lęk, agresję bądź też inne cechy charakteru nietypowe dla danej rasy.

Warto podkreślić, że psy z rodowodem są dużo droższe od innych. Jednak wielu hodowców dokłada do tego, wydawałoby się cudownego, interesu. Większość z nich pracuje zarobkowo, by móc uprawiać swoje kosztowne hobby. Dlaczego więc psy z rodowodem są takie drogie? Ponieważ utrzymanie miotu w odpowiedniej kondycji kosztuje. Dobry hodowca, który dba o swoje szczeniata, inwestuje dużo czasu i pieniędzy, aby je odpowiednio odchowić. W skład kosztów wchodzi po pierwsze zakup dobrego psa lub suki. Niejednokrotnie zwierzęta są sprowadzane z zagranicy w celu wprowadzenia do polskich hodowli tzw. świeżej krwi. Po drugie, hodowcy jeżdżą ze swoimi pupilami na wystawy krajowe i światowe. Im bardziej utytułowani są rodzice czworonoga, tym bardziej wartościowe będą ich szczeniata. Koszt udziału w polskiej

wystawie to obecnie około 90–200 zł (w zależności od rangi), natomiast koszty dojazdu i ewentualnego noclegu często go wielokrotnie przewyższają. Dochodzi także opłata za krycie. Im lepszy jest reproduktor, tym cena jest wyższa. Często hodowcy wybierają krycie zagraniczne, aby zapewnić wspomnianą wcześniej świeżą krew. Kosztowne jest również karmienie szczeniąt i ciężarnej suki specjalistyczną karmą, a także stosowanie preparatów witaminowych. Do wydatków trzeba doliczyć badania, szczepienia, reklamy, przeglądy hodowlane i wiele innych. Ponadto przez pierwsze dwa tygodnie hodowca musi być przy szczeniakach 24 godziny na dobę, więc jeśli pracuje zawodowo, zwykle bierze na ten czas urlop. Zdarza się również, że nie wszystkie szczeniaki uda się sprzedać, a koszty ich utrzymania rosną z miesiąca na miesiąc.

Po przeanalizowaniu kosztów okazuje się, że wysoka cena za psa to niemal gwarancja, że jest on zadbany, zdrowy i rasowy. Jeśli hodowcy zależy na szczeniakach, to nie sprzeda ich w promocyjnej cenie, tylko cierpliwie poczeka, aż znajdą się dla nich odpowiednie i dobre domy.

Widząc na aukcji internetowej ogłoszenie o sprzedaży szczeniąt rasowych za 500–1000 zł, należy być bardzo ostrożnym, ponieważ ceny pełnowartościowych szczeniąt kształtują się mniej więcej w granicach 2000–7000 zł, a nawet więcej. Jeśli szczenię ma wadę, która dyskwalifikuje je z hodowli (np. wnetrostwo, złamany ogonek, wadę zgryzu lub umaszczenia), jego koszt może być niższy (około 1000–2000 zł). Jest to jednak nadal pies z rodowodem, czyli rasowy.

Trzeba mieć także świadomość, że istnieją pseudohodowle rozmnażające psy „rasowe” bez rodowodu. Na zachodzie nazywa się je „fa-

brykami psów”, ponieważ nie dbają o dobrostan i jakość sprzedawanych szczeniąt, a jedynie o ich liczbę. Zgodnie z nazewnictwem „fabryki” produkują dziesiątki, a nawet setki szczeniąt rocznie, w dodatku zwykle odbywa się to w koszmarnych warunkach. Pseudohodowcy nie troszczą się o zdrowie psów ani o ich dobrą kondycję. Wszystko odbywa się niskim kosztem w pogoni za jak największym zyskiem. Zarówno rodzice, jak i szczenięta karmione są byle jakim pożywieniem. Suki są maksymalnie eksploatowane – kryte przy każdej rui, podczas gdy związek kynologiczny nakłada na hodowców ograniczenie w postaci jednego miotu rocznie. W pseudohodowlach lekceważy się charakter rodziców, ważne jest tylko, żeby młode choć trochę przypominały z wyglądu daną rasę. Kilka z takich „fabryk” na szczęście zostało zamkniętych w ostatnich latach w Polsce.

Kupując psa za 500 zł bez rodowodu, możesz mieć pewność, że nie kupujesz rasowego zwierzęcia. Nawet jeśli sprzedający twierdzi, że jego rodzice mają rodowody, szczenięta nie są już rasowe, a tylko w typie rasy.

Nie jest prawdą, że tylko pierwszych sześć szczeniąt z miotu dostaje rodowód. Taki przepis istniał kiedyś w związku kynologicznym, ale już dawno został zniesiony. Niestety, pseudohodowcy często wymigują się w ten sposób od odpowiedzi na pytanie o rodowód. Nawet szczenięta niepełnowartościowe mają rodowody z adnotacją o wadzie dyskwalifikującej z hodowli. Dokument nie jest przepustką na wystawę, a materiałem poświadczającym pochodzenie psa.

Nie kupuj szczeniąt tzw. rasowych bez rodowodu. Jeżeli wystarczy ci zwierzę w typie ulubionej rasy, poszukaj organizacji zajmującej się adopcjami. Większość ras ma swoje kluby bądź

PAMIĘTAJ

Przy wyborze szczeniaka zwróć szczególną uwagę na wady i niepochlebne opinie o rasie, ponieważ wiele z nich może się okazać prawdą.



zrzeszenia, które pomagają szukać domu psom potrzebującym, np.:

- » <https://www.aurea.org.pl>
- » <https://wartagoldena.org.pl>
- » www.fundacja-ast.pl

W styczniu 2012 r. weszła w życie ustawa o ochronie praw zwierząt, która zakazuje niezarejestrowanym hodowcom handlu szczeniętami, m.in. na bazarach i przez Internet. W wyniku wprowadzenia tego prawa dużo psów zostaje po prostu wyrzuconych, bo nie opłaca się ich trzymać. Do schronisk trafiają całe grupy niby-rasowych osobników dorosłych oraz szczeniąt.

Psy z rodowodem można czasem znaleźć także w schroniskach. Niektóre ośrodki mają swoje strony internetowe, na których zamieszczają zdjęcia i opisy zwierząt do adopcji, np.:

- » www.otozanimalsoswiecim.pl – Schronisko dla Bezdolnych Zwierząt w Oświęcimiu

Jeśli chcesz uratować życie choć jednemu z nich, przygarnij zwierzątko ze schroniska. Pamiętaj jednak, że psy adoptowane nie zawsze są łatwe w ułożeniu, a szczególnie jeśli pozostawały tam długi czas. Wiele osób oczekuje, że pies będzie im wdzięczny do końca życia za uratowanie z niewoli. Nic bardziej mylnego. Często uratowane ze schroniska rozczarowują swoich wybawicieli. Po kilku tygodniach pobytu w nowym domu, kiedy pies się zaaklimatyzuje, może zacząć ujawniać swój prawdziwy charakter i wtedy pojawią się pierwsze problemy. Nie znając przeszłości psa, trudno ocenić, jak może się on zachować w różnych sytuacjach.

Osoba niedoświadczona w opiece nad psem powinna przygarnąć szczeniaka. Po pierwsze nie przebywał w schronisku długo, a po drugie, z młodymi psami łatwiej się pracuje, szybciej przyswajają wiedzę, poza tym nie utrwaliły jeszcze złych nawyków.

Osoby, które już miały psa i wiedzą jak z nim postępować, mogą przygarnąć starszego osobnika,

który ma mniejsze szanse na adopcję. Szczeniaki zwykle szybko znajdują domy.

Życie z psem po przejściach może nie być łatwe, ale odpowiednia praca i cierpliwość na pewno to wynagrodzą. Pies szybko przywiązuje się do nowej rodziny i jeśli poświęci mu się wystarczającą ilość czasu, oboje – pan i pupil – będą szczęśliwi.

Jak wybrać dobrą hodowlę?

Szukając hodowli, przede wszystkim udaj się do związku kynologicznego, na wystawę lub poszukaj klubów ras w Internecie. Możesz także popytać wśród znajomych. Hodowle kojcowe należy omijać szerokim łukiem. Należy wybierać wyłącznie takie, w których szczenięta mieszkają w domu, między ludźmi. Niewiarygodne są również hodowle, w których nie można zobaczyć szceniąt oraz ich rodziców. Przy wyborze żywego zwierzęcia nie wolno kierować się zdjęciami. W żadnym wypadku nie zgadzaj się na spotkanie na neutralnym gruncie ani na odbiór szczenięcia u siebie w domu, chyba że hodowca umożliwi ci uprzednio obejrzenie szceniąt, matki oraz warunków, w jakich są hodowane. Nie daj się nabrać na super promocję na aukcji internetowej typu: „światne szczeniaki rasy X po rodowodowych rodzicach za jedyne 500 zł! Okazja!”. Jeśli dobry hodowca ogłasza swoją hodowlę na aukcji, to zaznacza w niej, że ma ona jedynie charakter informacyjny i prosi, żeby nie licytować bez uprzedniego kontaktu. Musisz jeszcze wiedzieć o tym, że nie każdy, kto ma zarejestrowaną hodowlę, jest uczciwym hodowcą. Zdarzają się przypadki, że suka jest kryta dwa razy do roku i jeden miot sprzedawany jest z rodowodem, a drugi bez.

Ogłoszeń dotyczących szceniąt warto szukać przede wszystkim w gazetach o tematyce kynologicznej, np. „Mój Pies”, a także na portalach internetowych, forach poświęconych psom lub konkretnym rasom. Można tam także znaleźć zapowiedzi miotów. Należy się liczyć z tym, że dobry hodowca ma dużo zamówień na szczenięta i czas oczekiwania czasami trwa nawet rok lub dłużej. Planując zakup szczeniaka, warto więc zainteresować się wcześniej hodowlami i miotami.

Jeśli już wybierzesz hodowlę (lub kilka), zrób wywiad przez telefon i zadaj jak najwięcej pytań. Ale uważaj – jeśli pierwsze twoje pytanie będzie dotyczyło ceny i trafisz na dobrego hodowcę, to możesz usłyszeć jakąś niewyobrażalną sumę albo rozmowa zostanie grzecznie zakończona. Prawdopodobnie usłyszysz, że w tej chwili nie ma szceniąt lub wszystkie są już zamówione. O co więc pytać? Oprócz pytań dotyczących charakterystycznych cech rasy, stanu zdrowia zwierząt, charakteru, a także warunków, w jakich były chowane – w domu, w bloku, a może na zewnątrz – powinien się dowiedzieć między innymi:

1. Czy rodzice szceniąt byli badani pod kątem wykluczenia chorób najczęściej występujących w danej rasie? Jeśli tak, zapytaj, czy podczas spotkania będziesz mógł zobaczyć wyniki badań, rodowód (badania wymagane do hodowli wpisuje się do rodowodu).
2. Jaki charakter mają rodzice młodych (niektóre cechy mogą być dziedziczne)?
3. Czy możesz zobaczyć rodziców? Jeśli usłyszysz, że matka jest agresywna (broni szczeniąt) – dobrze się zastanów! Jeżeli chodzi o ojca,

PAMIĘTAJ

Twój idealny pies nie musi być piękny! Ważne, żeby był dobrze wychowany, posłuszny i sprawiał ci wiele radości.

PAMIĘTAJ

Adoptując psa, nie robisz tego dla siebie, ale dla niego.

to nie zawsze można go zobaczyć (zwłaszcza, jeśli mieszka za granicą), ale poproś o kontakt do jego właścicieli – może od nich dowiesz się więcej na jego temat?

4. Kiedy będziesz w stanie zobaczyć szczenięta? Niektórzy hodowcy czasami się nie zgadzają na to przed pierwszym szczepieniem, ze względu na ich bezpieczeństwo. Umów się wtedy po szczepieniu – maluchy będą już większe i będzie okazało się do wstępnej oceny ich temperamentu.

5. Czy istnieje możliwość przeprowadzenia testów szceniąt (zob. obok)?

6. Czy hodowca socjalizuje szczenięta, a jeśli tak, to w jaki sposób?

7. Czy hodowca uczy szczenięta podstawowych ćwiczeń? Czy są uczone czystości, przyzwyczajane do tego, aby nie warczeć przy jedzeniu? Czy stosowano wczesną stymulację neurologiczną, która zwiększa odporność, np. na stres i różne choroby?

Jeśli już umówisz się na wizytę, będziesz mógł z łatwością zweryfikować, czy masz do czynienia z prawdziwym pasjonatem rasy, czy ze zwykłym handlowcem.

Dobrego hodowcę można poznać po tym, że zadaje dużo pytań. Jeśli zdecydujesz się na zakup jego szczeniaka, przeprowadzi z tobą szczegółowy wywiad. Będzie prawdopodobnie zainteresowany m.in. tym, ile wiesz o tej rasie i jakie masz doświadczenie z psami. Może także pytać o rodzinę, warunki mieszkaniowe, plany hodowlane.

Takie lub podobne pytania nie powinny cię dziwić ani oburzać. Taki sondaż bardzo dobrze świadczy o hodowcy i oznacza, że mu zależy,

aby oddać swoich podopiecznych w jak najlepsze ręce. Jeśli nie zada żadnego pytania i w dodatku będzie zachowywał się jak akwizytor zachwalający swoje towary, lepiej szybko stamtąd uciekać. Dobry hodowca powinien także uprzedzić o najczęstszych problemach pojawiających się w danej rasie oraz odpowiedzieć, jak ich uniknąć. Poinstruuje, jak ustrzec się przed chorobami, przekaze namiary na szkoleniowca lub behawiorystę w twojej okolicy. Powinien powiedzieć także o socjalizacji, dać wskazówki, jak radzić sobie przez pierwsze dni malucha w domu, jak nauczyć go czystości itp. Można spotkać się nawet z sytuacjami, że hodowca wręcza nabywcom szczeniąt napisany przez siebie poradnik: *Instrukcję obsługi szczeniaka*, w którym opisuje m.in. kwestie żywieniowe, szkoleniowe i wychowawcze.

Które szczenię z miotu wybrać?

Wybrałeś już rasę, hodowlę i co dalej? Czasami w miocie rodzi się jedno szczenię, ale bywa i dziesięcioro. Zamawiając szczeniaka, zaznacz hodowcy, że ważny jest charakter malucha, a wygląd stawiasz dopiero na drugim miejscu. Chyba że masz w planach karierę wystawową, wtedy ewentualnie te cechy mogą mieć równorzędne znaczenie. Po kilku tygodniach hodowca dobrze już zna szczenięta i może określić, które są bardziej energiczne lub spokojniejsze, a które są bardziej energiczne lub spokojniejsze. Poproś także o możliwość wykonania testów szczeniąt, żeby dokonać dobrego wyboru. Najbardziej popularne są:

- » test Campbella,
- » *puppy attitude test* (test oceny uzdolnień szczenięcia) J.&W. Volhard.

PAMIĘTAJ

Każde szczenię otrzymuje rodowód, niezależnie od wielkości miotu.

Dzięki tym lub podobnym badaniom można zbadać młode pod kątem różnych cech, np.:

- » zrównoważenia psychiki szczenięcia,
- » chęci do współpracy z człowiekiem,
- » chęci podążania za człowiekiem,
- » uległości,
- » zaufania do człowieka,
- » chęci aportowania,
- » wrażliwości na dotyk,
- » wrażliwości na dźwięk,
- » wrażliwości na bodźce wzrokowe,
- » wrażliwości na niespodziewane bodźce.

Jak interpretować wyniki testów? Szczenię najbardziej zadziorne może tak samo zachowywać się w twoim domu – np. podgryzać, łapać za nogawki, zaczepiać dzieci, dopominać się zabawy. Wtedy będziesz musiał zapewnić mu dużo rozrywki, żeby się nie nudził i nie broił. Z kolei szczenię nieśmiałe, unikające kontaktu z człowiekiem i innymi szczeniakami może być lękliwe, co prowadzi czasami do zachowań agresywnych lub innych problemów behawioralnych.

Aby być pewnym interpretacji testu, najlepiej poprosić o pomoc behawiorystę bądź szkoleniowca, który przeprowadzi badanie, przedstawi wyniki i pomoże wybrać szczeniaka najbardziej dla ciebie odpowiedniego.

Na podstawie testów można również wybrać szczeniaka z predyspozycjami do uprawiania sportów kynologicznych.

Pamiętaj również o tym, że wynik testów nie gwarantuje przyszłego temperamentu psa, może być jedynie cenną wskazówką. Na zachowanie czworonoga wpływają geny oraz środowisko, które z kolei składa się z wielu czynników, m.in. otoczenia, w którym pies się wychowuje, właściwej socjalizacji bądź jej braku.

JAK SIĘ PRZYGOTOWAĆ NA PRZYBYCIE PSA?

Wiele osób sięga po książki o wychowaniu lub szkoleniu psów dopiero, kiedy pies zaczyna sprawiać problemy. Należy je czytać, zanim czworonóg zagości w domu, a nawet przed podjęciem decyzji o jego przygarnięciu bądź kupnie. Jeśli masz w planach przyjęcie do domu czworonoga, przygotuj się merytorycznie i mentalnie. Kobieta w ciąży przygotowuje się do nowej roli przez pół roku lub dłużej. Przyszli opiekunowie psa również potrzebują niezbędnej wiedzy. Jeśli chcesz w przyszłości uniknąć kłopotów, zadbaj o odpowiednie wyedukowanie siebie i całej rodziny. Zwykle pies odwraca cały dom do góry nogami, podobnie jak nowonarodzone dziecko. Kiedy zwierzę jest już w domu, rodzą się konflikty, ponieważ nie każdy chce wypełniać domowe obowiązki. Aby zapobiec niepotrzebnym spięciom i nie dopuścić, by pupil cierpiał, należy wcześniej ustalić wspólny front.

Plan

Osoby mieszkające samotnie nie mają problemu z podziałem obowiązków, bo wszystko muszą wykonywać osobiście. Powinno się jednak zaplanować, w jaki sposób będzie się spędzało czas z psem, wprowadzić harmonogram spacerów, karmienia, szczepień, pielęgnacji itp. Zaplanowane życie z psem jest dużo łatwiejsze.

Ze szczeniakiem należy wychodzić na spacer bardzo często, aby szybko nauczył się czystości. Dwumiesięcznego malca nie wolno zostawiać samego na kilka godzin. Z pewnością nie wytrzyma tyle czasu i nabrudzi w domu, może także z nudów demolować mieszkanie lub ze stresu

piszczeć, wyć bądź szczekać. Wcześniej pupil nie był sam, cały czas przebywał z matką oraz rodzeństwem i nie rozumie, dlaczego został od nich odseparowany. Trzeba czworonoga stopniowo przyzwyczajać do zostawiania samemu w domu i nauczyć go, aby był w tym czasie spokojny.

Jeżeli rodzina składa się z kilku osób, wszyscy muszą razem zaplanować przyszłe obowiązki. Po pierwsze, zanim pies się pojawi, należy ustalić, kto będzie z nim w domu przez pierwsze 2–3 miesiące. Można wykorzystać na ten czas urlop lub wybrać okres wakacji czy ferii zimowych, jeśli dzieci są w wieku szkolnym. Jeżeli to niemożliwe, warto poszukać opiekuna dla psa – zaufaną osobę, np. sąsiada, babcię, ciocię – który będzie wyprowadzał szczeniaka podczas waszej nieobecności. Zaplanujcie pierwsze tygodnie w taki sposób, żeby zawsze ktoś był z maluchem w domu. Jeżeli nie uda się zorganizować nikogo z rodziny czy znajomych w ciągu dnia, zatrudnij petsittera (opiekuna) lub skorzystaj z lokalnej świetlicy dla zwierząt.

Po drugie, ustalcie podstawowe zasady, które będą obowiązywać w waszym domu po pojawieniu się w nim psa. Po trzecie, stwórzcie harmonogramy zadań dla wszystkich domowników.

Ustalanie zasad

Uzgodnijcie wspólnie zasady, które będą dotyczyły psa i domowników od pierwszego dnia pobytu waszego pupila, np.:

- » Czy chcecie, aby pies spał w łóżku, wchodził na meble (kanapy, fotele)?
- » Czy będzie mógł lizać was po twarzach?
- » Czy pozwolicie, aby siedział i domagał się jedzenia przy stole?

Następnie wypiszcie obowiązki, które trzeba będzie przy nim wykonywać. Możecie się pobać w burzę mózgów – przy okazji przekonacie się, na ile dzieci są świadome, co je będzie czekać, kiedy pojawi się pies. Niech każdy mówi, co mu przychodzi do głowy (nie wolno krytykować na-

wet najbardziej absurdalnych pomysłów), a jedna osoba zapisuje sugestie na papierze. Na koniec, przeanalizujcie każdą czynność – kto, z jaką częstotliwością, kiedy i za co jest odpowiedzialny.

Dużo łatwiej ustalać takie rzeczy, kiedy każdy z domowników cieszy się na myśl, że już niedługo będzie w domu pies. Potem nieco trudniej jest zmotywować członków rodziny, żeby zobowiązali się do wykonywania konkretnych czynności. Spiszcie zasady na papierze i niech każdy z domowników podpisze się pod tym własnoręcznie na znak, że akceptuje zasady, zgadza się na nie i zobowiązuje się do ich przestrzegania (małe dziecko, które nie umie jeszcze pisać, może zrobić odcisk rączki zamoczonej wcześniej w farbie).

Podział obowiązków

W zorganizowanym i uporządkowanym świecie żyje się dużo łatwiej. Nie traci się czasu na niepotrzebne kłótnie o podział obowiązków, bo wszystko jest zapisane, każdy wie, co do niego należy i kiedy powinien wykonać swoje obowiązki zgodnie z planem. Psu również jest łatwiej i przyjemniej, kiedy zajmują się nim jak należy i jego świat jest przewidywalny. Możecie przygotować harmonogramy codzienne lub tygodniowe. W podobny sposób określcie zasady i spiszcie je na kartce – niech każdy się na niej podpisze, żeby w przyszłości nie było nieporozumień.

Na początku, kiedy szceniak jest malutki, musi wychodzić na zewnątrz bardzo często, nawet co godzinę lub dwie. Później, w wieku trzech miesięcy – co trzy godziny, czterech miesięcy – co cztery godziny itd. Im jest starszy, tym dłużej potrafi wytrzymać bez wychodzenia. Roczemu psu wystarczają zwykle trzy spacery w ciągu dnia, przy czym przynajmniej jeden musi być dłuższy.

Dopasujcie godziny tak, aby każdemu pasowały i nie kolidowały z pracą lub szkołą. Osoba, która wstaje do pracy na 6.00 rano, może wychodzić na pierwszy spacer, kolejny wyznaczcie dla tego, kto wychodzi na 8.00 rano itd.

Przykładowy harmonogram spacerów z małym szczeniakiem znajduje się na s. 23.

Bardzo ważne jest także, aby nie narzucać nikomu obowiązków. Podzielcie je sprawiedliwie w taki sposób, żeby każdy mógł wybrać, czym chce się zajmować lub o której godzinie może wychodzić. Jeśli jakaś pora nie będzie nikomu odpowiadała (np. 5.00 rano), ustalcie dyżury i niech każda osoba po kolei wykonuje to zadanie. Tak samo zróbcie ze szczególnie nielubianą czynnością – sprzątanie po psie (odchody lub wymiociny). Wtedy będzie wiadomo, czyja kolej jest następnym razem. Przykład tabelki znajduje się na s. 23.

W taki sam sposób można zaplanować wykonywanie czynności, które trafiają się rzadziej, np. wizyty u lekarza weterynarii, fryzjera, kąpiele itp. Obowiązki stałe, takie jak karmienie, spacer, pojenie lub szczotkowanie, powinny być zapisane w stałym harmonogramie. Warto ustalić, czy wolicie dyżury, np. jednego dnia konkretna osoba robi wszystko, a potem ma wolne do kolejnego dyżuru, czy lepiej stworzyć stały harmonogram na cały tydzień (zob. s. 23).

Jeśli ustalicie stałe dyżury, możecie także przydzielić sprzątanie po psie osobie odpowiedzialnej za spacer. Będzie wtedy bardziej pilnować, aby psu nie zdarzały się wypadki. Niezależnie od tabeli, jeśli osoba, która wyprowadzała psa nie dopilnuje swojego pupila, powinna po nim posprzątać.

Proponowane w książce rozwiązania to oczywiście tylko przykłady. Od inwencji twórczej zależy efekt końcowy takiej zbiorowej pracy. Ważne, żeby mieć świadomość, jakie obowiązki należy przy psie wykonywać i aby każdy wiedział, kiedy jest jego kolej. Główną tabelkę najlepiej powiesić w widocznym miejscu – na lodówce lub tablicy korkowej w kuchni.

Inne zwierzęta w domu

Jeżeli w domu są inne zwierzęta, warto je przygotować na pojawienie się psa. Pamiętaj o tym, że gryzonie (np. myszki, chomiki, świnki morskie), króliki, koty lub ptaki mogą potraktować

